

Hiszpańscy księża przeciw wizycie papieża

10 sierpnia 2011

HISZPANIA. Hiszpańscy księża dołączyli do ruchu protestującego przeciw mającej odbyć się w przyszłym tygodniu wizycie Benedykta XVI. Uważają, że w czasie kryzysu, cięć wydatków państwa na cele socjalne i 20% bezrobocia, trudno usprawiedliwić wydanie 60 mln euro na oprawę tej wizyty (suma ta nie uwzględnia kosztów zabezpieczenia podróży papieża). W związku z przylotem Benedykta XVI do Madrytu, lokalna policja usunęła kilka dni temu siłą miasteczko „oburzonych” na placu Puerta del Sol, co doprowadziło do zamieszek. Służby prewencji nadal blokują demonstrantom dojście do placu.

Do coraz głośniejszego protestu przeciw planowanej na przyszły tydzień, w ramach Światowego Dnia Młodzieży wizycie dołączyło 120 kapłanów z najbiedniejszych madryckich parafii. Duchowni zrzeszeni w Forum Księży mają też obiekcje wobec międzynarodowych korporacji mających sponsorować na prośbę hiszpańskiego Kościoła udział papieża w tym wydarzeniu.

„To te same firmy, które wraz z międzynarodowym kapitałem odpowiadają za obecny kryzys” – stwierdził Evaristo Villar – 68-letni ksiądz, członek Forum – „Nie sprzeciwimy się samej wizycie papieża, ale jej wystawności i metodzie organizacji”.

Wśród ponad 100 firm sponsorujących wizytę znajdują się m.in. Coca-Cola, Telefónica i bank Santander. Jej przeciwnicy założyli stronę na Facebooku wzywając do bojkotu sponsorów. Do antypapieskiej opozycji dołączyło ok. 140 różnych grup i organizacji, w tym Europa Laica (Europa Laicka).

„Katolicy mogą jeździć po Madrycie gdziekolwiek chcą, natomiast swobodę poruszania się reszty z nas ograniczono” – powiedział mediom Francisco Delgado z Europa Laica, po tym jak władze Madrytu zdelegalizowały demonstrację planowaną przez

jego organizację. Ma ona przejść pod hasłami „Ani grosza z moich podatków na papieża” i „Tak dla świeckiego państwa”.

Protestujących przeciw wizycie mocno irytuje m.in. to, że ok. 500 tys. spodziewanych w Madrycie uczestników Dni Młodzieży ma mieć zapewniony darmowy transport, podczas gdy mieszkańcom zafundowano od tego poniedziałku 50% wzrost cen za przejazdy metrem i autobusami. Wkurza również ogromnie przeznaczenie lekką ręką 60 mln na papieską imprezę, w czasie gdy regionalny rząd obciął o 40 mln budżet na edukację. Ich zdaniem w czasach gospodarczego kryzysu i oszczędności Kościół powinien świecić przykładem, zamiast urządzać wystawne fety, tym bardziej że zainteresowanie sprawami religii katolickiej wśród hiszpańskiej młodzieży drastycznie spada – według hiszpańskiego urzędu statystycznego liczba wiernych w wieku 18-24 lat obniżyła się w ciągu ostatnich 10 lat o 56%.

Ostatnia wizyta Benedykta XVI w Barcelonie, w listopadzie ubiegłego roku miała dość chłodne przyjęcie – papamobile jechał pustymi w dużej mierze ulicami ścigając małe, oddalone od siebie grupki wiernych.

Źródło oryginalne: [The Guardian](#)

Źródło polskie: [Centrum Niezależnych Mediów Polska](#)